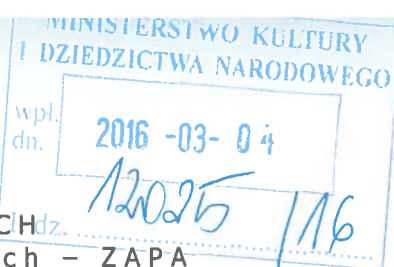




STOWARZYSZENIE FILMOWCÓW POLSKICH
Związek Autorów i Producentów Audiowizualnych – ZAPA



L. dz. 728/2016/DP

Warszawa, dnia 1 marca 2016 roku

P. D. Urbanek
dlw 0703.16 U

Pan

Prof. dr hab. Piotr Gliński

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego

I Wiceprezes Rady Ministrów

ul. Krakowskie Przedmieście 15/17

00-071 Warszawa

dot. stanowiska Stowarzyszenia Filmowców Polskich (Związku Autorów i Producentów Audiowizualnych) w sprawie konsultacji Komisji Europejskiej dotyczących ram prawnych w zakresie egzekwowania praw własności intelektualnej.

Szanowny Panie Premierze,

działając w imieniu Stowarzyszenia Filmowców Polskich – Związku Autorów i Producentów Audiowizualnych z siedzibą w Warszawie (dalej jako: „SFP – ZAPA”), w odpowiedzi na zaproszenie do wyrażenia opinii w sprawie konsultacji Komisji Europejskiej dotyczących ram prawnych w zakresie egzekwowania praw własności intelektualnej, niniejszym przedstawiam stanowisko SFP – ZAPA w przedmiotowym zakresie.

Bezspornym jest to, że ze względu na specyfikę praw własności intelektualnej wymagają one specjalnych regulacji, również w zakresie ich egzekwowania. Jest to szczególnie istotne w środowisku cyfrowym, gdzie nielegalnie rozpowszechnione utwory mogą być od razu masowo eksploatowane bez ograniczeń ilościowych czy terytorialnych. Doświadczenia SFP-ZAPA pokazują, że obecnie obowiązujące przepisy w tym zakresie nie są skuteczne i nie

zapewniają odpowiedniego poziomu ochrony. Efektywność regulacji w zakresie egzekwowania praw własności intelektualnej może być zapewniona tylko w przypadku kompleksowego uregulowania zarówno w sferze prawa materialnego, jak i procesowego.

W przedłożonym przez SFP-ZAPA stanowisku z dnia 15 stycznia 2016 roku w sprawie Komunikatu Komisji Europejskiej „*W kierunku nowoczesnych, bardziej europejskich ram prawa autorskiego*” [COM(2015) 626 final] szeroko opisaliśmy nasze zastrzeżenia wobec przepisów dyrektywy o handlu elektronicznym (2000/31/WE) dotyczących wyłączeń odpowiedzialności pośredników internetowych za naruszenia praw autorskich. Podtrzymujemy w całości te zastrzeżenia. Głównie dotyczyły one niedostosowania do sytuacji rynkowej i uwarunkowań technologicznych oraz nieefektywności w zakresie zwalczania naruszeń.

Obecnie ochrona dostawców usług internetowych jest nadmierna, ponieważ sięga także tam, gdzie pośrednik aktywnie uczestniczy w łańcuchu przekazywania utworów (na przykład poprzez pozycjonowanie, selekcję, czy tzw. embedowanie) i z pełną świadomością zarabia na nielegalnym umieszczaniu przez inne osoby cudzych chronionych treści. Tymczasem portale nielegalnie oferujące lub umożliwiające nielegalny dostęp do utworów są główną barierą dla rozwoju legalnych usług cyfrowych i promowania dostępu do utworów za pośrednictwem legalnych serwisów.

Na gruncie obowiązujących przepisów kontrola i zgłoszenia naruszeń mogą być prowadzone tylko w sposób wybiórczy. Jest to zresztą syzyfowa praca, ponieważ po usunięciu plików, które obejmuje zgłoszenie, natychmiast pojawiają się nowe pirackie pliki, umieszczane przez innych użytkowników serwisu lub często przez samych właścicieli, którzy wcześniej dokonali ich usunięcia na podstawie zgłoszenia uprawnionych producentów lub wydawców. Do skutecznego zgłoszenia naruszenia powinno wystarczyć wskazanie danych identyfikujących utwór, np. tytułu (a nie ścieżki pliku, który zawiera utwór), ponieważ celem jest tutaj ochrona utworu jako wartości niematerialnej, a nie konkretnego pliku. Notyfikacja naruszenia powinna skutkować nie tylko obowiązkiem usunięcia plików zawierających utwór, ale również obowiązkiem zapobieżenia naruszeniom w przyszłości. Bez odpowiednich dodatkowych mechanizmów (takich jak *notice-and-stay-down* i *duties of care*) nie ma szans na efektywność tego systemu.

Na etapie sądowego egzekwowania praw problemem są zarówno problemy strukturalne, jak i proceduralne. Brak wyspecjalizowanych sądów przekłada się na niejednorodność orzecznictwa oraz przewlekłość postępowań. Do obniżenia efektywności systemu egzekwowania praw w Polsce przyczynia się również brak lub niewłaściwa implementacja dyrektyw unijnych. Wobec bierności polskiego ustawodawcy, SFP-ZAPA było zmuszone wystosować do Komisji Europejskiej skargę w przedmiocie uchybienia przez Rzeczpospolitą Polską obowiązkowi implementacji art. 8 ust. 3 dyrektywy 2001/29/WE w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym oraz art. 11 zd. 3 dyrektywy 2004/48/WE w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej. Wobec uchybień implementacyjnych jedynym sposobem egzekwowania praw autorskich w Polsce pozostaje wystąpienie z roszczeniem przeciwko konkretnej osobie, której można za to

naruszenie przypisać odpowiedzialność. Tymczasem rozwiązania wynikające z art. 8 ust. 3 dyrektywy 2001/29/WE (oraz art. 11 zd. 3 dyrektywy 2004/48/WE) są wyrazem przekonania, iż bardzo często, zwłaszcza w przypadku naruszeń dokonywanych w Internecie, ich skuteczne zwalczanie wymaga współdziałania podmiotów świadczących usługi wykorzystywane do naruszania praw własności intelektualnej. Naruszenia te są dokonywane w masowy sposób przez miliony użytkowników, co sprawia, że dochodzenie przeciwko każdemu z naruszcycieli indywidualnie ochrony prawnej jest nie tylko niepraktyczne ale po prostu niemożliwe. Sytuację uprawnionych komplikują dodatkowo problemy z uzyskaniem danych osobowych naruszcycieli. Sądy odmawiają bowiem zobowiązania usługodawcy internetowego do ujawnienia danych osobowych abonenta na podstawie art. 80 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych argumentując, że takie dane nie mieszczą się w katalogu enumeratywnie wymienionych informacji zawartych w tym przepisie, a uprawniony mógłby dochodzić nakazu ujawnienia danych np. na drodze postępowania administracyjnego. Wszystko to sprawia, że egzekwowanie praw autorskich jest procesem wysoce skomplikowanym i nieefektywnym.

Na poziomie unijnym należałoby naszym zdaniem przesądzić, że nakaz sądowy, o którym mowa w art. 8 ust. 3 dyrektywy 2001/29/WE, może zostać wydany wobec wszystkich typów dostawców usług internetowych (przede wszystkim dostawców usług dostępu do Internetu oraz tzw. hosting providerów, ale także dostawców usług płatniczych, wyszukiwarek internetowych, rejestratorów domen czy dostawców reklam) w sytuacji, gdy przyczyniłoby się to do zapobieżenia przyszłemu naruszeniu. Przepisy powinny zmierzać w stronę uproszczeń proceduralnych, takich jak postępowania przyspieszone, czy objęcie nakazem całego repertuaru danego właściciela praw. Wobec zmian technologicznych niezbędnym warunkiem skutecznego egzekwowania praw staje się zapewnienie, aby nakazy sądowe wydane w jednym państwie członkowskim przeciwko dostawcom usług internetowych, którzy działają transgranicznie były skuteczne bezpośrednio w innym państwie członkowskim.

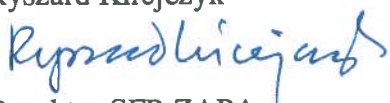
Pozytywnie oceniamy zaproponowane przez Komisję podejście „*follow the money*”. Jednakże powstaje problem praktyczny zdefiniowania konkretnych serwisów pirackich, gdzie zamieszczane są reklamy firm europejskich, ale również azjatyckich i amerykańskich, na które Komisja wpływu może już nie mieć wpływu. Dodatkowo, trzeba rozstrzygnąć problemy związane z ewentualnymi zarzutami o nadużywanie praktyk ograniczających konkurencję. Podobnie rzecz ma się z organizacjami płatniczymi, które niechętnie zmniejszają swoje zyski i trudno zakładać, że dobrowolnie przystąpią do takich kodeksów dobrych praktyk, które obniżą ich przychody.

Tak jak wspomnieliśmy na wstępie, tylko kompleksowa regulacja ram prawnych egzekwowania praw własności intelektualnej może odnieść wymierny skutek. W naszej ocenie do skutecznej walki z piractwem potrzebne jest połączenie różnych metod. Każdy podmiot uczestniczący w łańcuchu zapewniania dostępu do treści w Internecie powinien być zobowiązany do podjęcia działań w przypadku łamania prawa. Potrzebna jest wielowymiarowa praca na różnych płaszczyznach m.in. zawiadamianie dostawców Internetu,

że pośredniczą w procederze piractwa; zawiadamianie użytkowników, że korzystają z nielegalnych treści; usuwanie nielegalnych linków; nieumieszczanie reklam; porozumienie z instytucjami płatniczymi żeby nie obsługiwały transakcji dokonywanych na tych stronach; redukcja wyłączeń od odpowiedzialności pośredników internetowych z dyrektywy o handlu elektronicznym, zapewne ogólnoeuropejskiego wdrożenia art. 8 ust. 3 z dyrektywy 2001/29/WE.

Z wyrazami szacunku

Ryszard Kirejczyk



Dyrektor SFP-ZAPA